

██████ (ważne!!! bardzo zdawkowo, lakonicznie i ogólnikowo się wypowiadał)

OPIS MIEJSCOWOSCI

A: Z czego słynie Nowy Tomyśl?

B: Głównie z wikliny i z chmielu, są fabryki narzędzi wikliniarskich, głównie wikliniarze zapoczątkowali cały system produkcji, który realizowali, zbudowali kosz, weszliśmy z tym koszem do księgi Guinnessa. Rozsławili tym na okrąg światowy, bo jest w tej słynnej księdze, która cały świat obejmuje

A: Jak Pan myśli Nowy Tomyśl to miasto, które się obecnie rozwija?

B: Bardzo się rozwinął w stosunku do tego, co pamiętam ileś tam lat temu i nadal się rozwija

A: Jak?

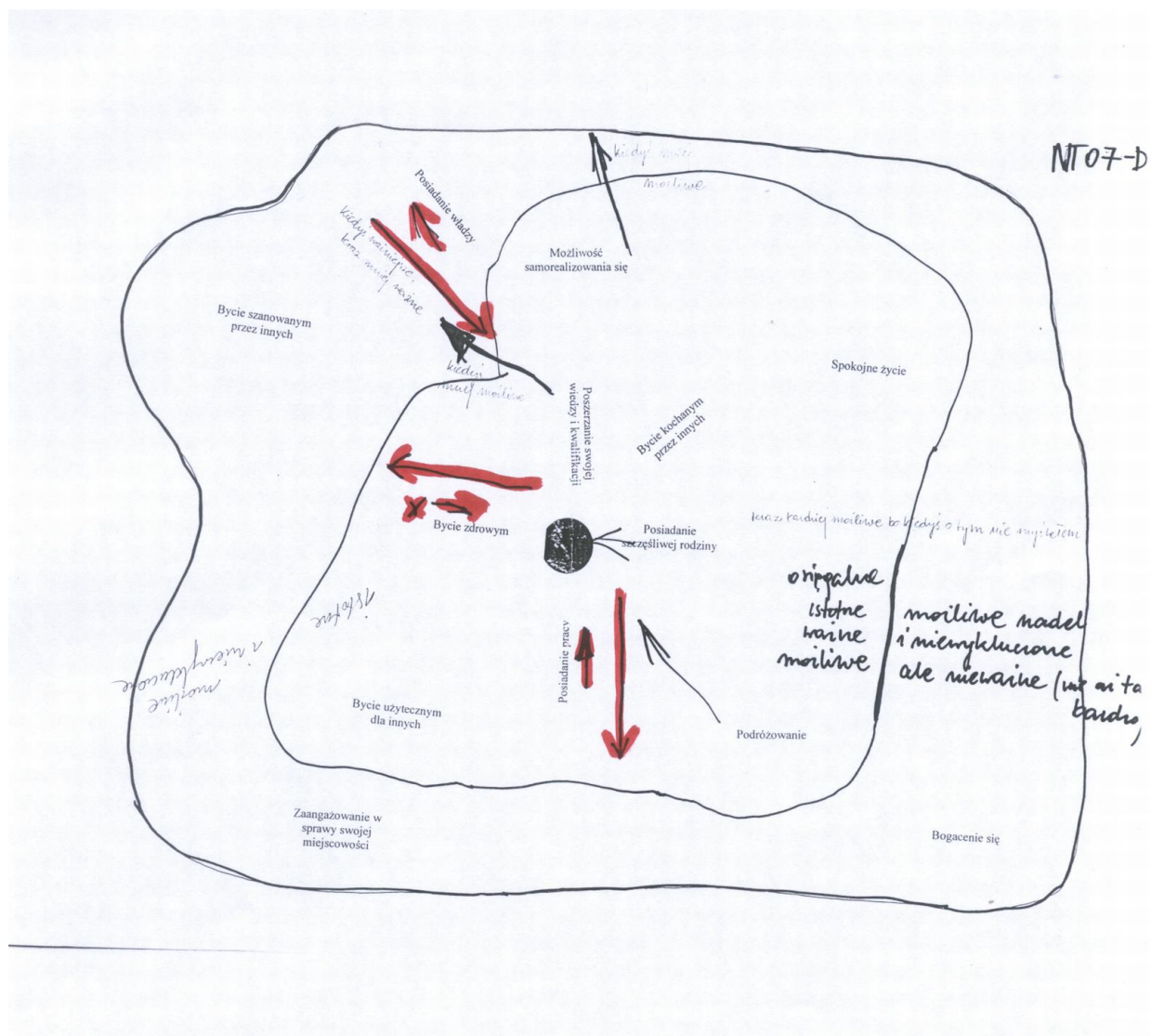
B: I mieszkalnie i gospodarczo, nie ma aż takiego dużego bezrobocia, żeby był problem z pracą, jak ktoś chce to znajdzie.

Dobra lokalizacja, blisko starej E8, nowej A2, magistrała Berlin-Moskwa, kolejowo jesteśmy na szlakach handlowych, poza tym blisko do Poznania, który w stosunku do innych miast rozkwit przeżywa, raptem godzina jazdy, co nie powoduje żadnej niedostępności.

A: Jak się Panu mieszka w N.T.?

B: Dobrze, spokojne miasto, można chodzić spokojnie wieczorem, w nocy, w rankingu tego typu miast jedno z najspokojniejszych. Można sobie dać radę.

MAPA



STRUKTURA ISTOTNOSCI

*B: Czy muszę wszystkie wykleić

A: Jak Pan uważa, proszę tym celom się przyglądnąć, zastanović.

B: To wszystko

A: Reszty Pan nie uwzględnia, dlaczego?

B: Jakoś mi nie pasują do całości, za ogólne, trudno o nich mówić.

UWAGA: Te których nie nalepił to: Życie zgodne z wiarą, Bycie wolnym, Barwne życie

ZMIANY STRUKTURY ISTOTNOSCI

A: Przyglądając się mapie proszę powiedzieć, czy któreś z tych celów kiedyś były mniej ważne, teraz są ważniejsze, kiedyś były ważniejsze, teraz są mniej ważne.

B: Te mniej ważne, które stały się ważniejsze to bycie zdrowym.

A: Dlaczego?

Latka lecą, kiedyś człowiek był piękny i młody, to też posiadanie pracy, no, kiedyś nie było problemu z tym

A: Jaki jeszcze?

B: Posiadanie władzy trochę dalej, kiedyś nie było istotne teraz jest istotniejsze

A: Dlaczego?

B: Człowiek ma wpływ na więcej rzeczy, jest starszy, ma większe poważanie (*Pan jest [REDACTED] o czym zdawkowo wspomina dopiero pod koniec wywiadu przy wypełnianiu metryczki)

STRUKTURA MOZLIWOSCI

A: Proszę teraz zakreślić te cele, które są dla Pana osiągalne, na ten moment możliwe do zrealizowania?

W obszarze osiągalności:

Poszerzanie wiedzy i kwalifikacji

Bycie kochanym przez innych

Posiadanie szczęśliwej rodziny

Posiadanie pracy

Bycie zdrowym

Możliwość samorealizowania się,

Bycie użytecznym dla innych

Podróżowanie

Spokojne życie

ZMIANY W STRUKTURZE MOZLIWOSCI

A: Które z nich były kiedyś mniej możliwe do osiągnięcia

B: Podróżowanie, jest cały czas w obszarze możliwości, ale kiedyś było mniej możliwe

Posiadanie rodziny było mniej możliwe, bo jej nie było a teraz jest

Poszerzanie wiedzy i kwalifikacji jest bardziej możliwe

A: Dlaczego?

Bo teraz są większe możliwości, ciągle coś trzeba robić

A: Proszę przyglądnąć się tym ponownie celom rozlepionym na arkuszu. Które z nich były dla Pana kiedyś bardziej osiągalne a teraz nie są, które kiedyś mniej osiągalne a teraz są bardziej dostępne?

B: Podróżowanie było mniej osiągalne, mniejsze były możliwości, teraz więcej można zobaczyć i zwiedzić

Możliwość samorealizowania się - kiedyś była mniej możliwa teraz jest bardziej. Człowiek rodzinę założył, dzieci podrosły (bo wcześniej myślałem najpierw o rodzinie), teraz jest więcej czasu na dodatkowe zobowiązania.

A: Samorealizację wiąże Pan z możliwością realizacji określonych zadań?

B: Tak, to wolność i swobodę w pracy, teraz jest większy zakres możliwości, większa swoboda. Nie sposób w życiu wszystko zrealizować a trzeba się wciąż specjalizować, co nie zawsze wiąże się z tym, co chcesz robić.

A: Czy któryś z celów poza granicami osiągalności, poza wskazaną linią, był bardziej możliwy do osiągnięcia?

B: Chyba nie, ale te cele też są możliwe do osiągnięcia, może tak - nadal możliwe, ale mniej ważne albo nie aż tak bardzo ważne. Mogą być, nie muszą, czy są czy nie to jednakowo wychodzi.

Nie ma takiej możliwości, że coś jest niemożliwe, ale nieistotne. Wcale nie trzeba być bogatym, żeby być szczęśliwym, zdolnym i spokojnie sobie żyć i podróżować, wystarczy mieć tyle, żeby starczyło na to, nie składać jak to babcie kiedyś po skarpetach i kątach chowały, że jeszcze ich prawnuki miały.

To nie są cele, które spadły z kosmosu, bycie szanowanym przez innych jest osiągalne i wcale nie mówię, że tak nie może być z pozostałymi podobne

*w tym samym czasie respondent wziął czarny pisak i rozszerzył granicę osiągalności o wszystkie cele, które wykleił na kartce

A: Czyli trzeba by inaczej zaznaczyć linie

B: Tak, podzielić na te, które są osiągalne i istotne i te, które są tylko osiągalne. I nie można ich wykluczyć. Nie jest to obecnie priorytet, ale jest możliwy do zrealizowania wcześniej czy później.

CEL 1 - najważniejszy

posiadanie szczęśliwej rodziny

A: Proszę się przyglądnąć mapie, proszę wybrać sobie jeden najważniejszy cel

B: Posiadanie szczęśliwej rodziny

A: Jak Pan to rozumiał kiedyś, jak Pan obecnie ten cel rozumie?

B: Jako cel sam w sobie, wiadomo rodzina wiąże się z pozostałymi - jeden z drugim się wiąże, to dogadanie się, zrozumienie, ale też konflikty. Jak się nie ma zdrowia czy szczęścia, czy jak są kłopoty czy to psychiczne czy finansowe to wiadomo zawsze jest ktoś, ktoś z rodziny.

Te cele obok się wiążą: Bycie zdrowym, kochanym, praca, wiedza i kwalifikacje, nie można jednego odrzucić, są jakieś zależności między celami, są powiązane, więc w moim rozumieniu się wiążą, współgrają ze sobą.

A: Jak się wiążą, mógłby Pan to trochę rozwinąć?

Posiadanie pracy związane jest z możliwościami finansowymi, jeśli jej nie ma zaczynają się problemy innej natury, rodzinne. Posiadanie wiedzy i kwalifikacji powoduje, że kwestia pracy wyżej jest oceniana, samorealizacja też, co dalej jest związane ze spokojnym życiem, nie ma kłopotów, nie ma problemów, można podróżować, żyć dostatnio, ale nie trzeba mieć wielkiej fortuny.

A: Jak Pan te ostatnia kwestię rozumie?

B: Żeby było, jak to się mówi, na rachunki, wszystkie bieżące opłaty, nie musi to być wielka kwota, żeby być szczęśliwym, ale szczęścia też nie ma, jak nie ma pozostałych wartości.

A: Czy Pana cele są podobne, zbieżne z celami Panu najbliższych osób, znajomych?

B: Trudno powiedzieć, mam znajomych, którzy myślą w podobny sposób ale też tych, którzy myślą w całkiem inny, inaczej wartościują wszystko, ludzie myślą w różnych kategoriach

A: Jak Pan myśli, czy ów cel ulegnie zmianie

B: To zależy od sytuacji w danej chwili, teraz jest szczęście, zdrowie, za jakiś czas może się zmienić, to co jest teraz priorytetem stanie się mniej ważnym celem a np. posiadanie lepszej pracy spowoduje, że będę miał czas na inne cele

A: O hierarchii celów decyduje Pan, czy sytuacja zewnętrzna wymusza pewne działania

B: To są implikacje wynikające jedne z drugich, z biegiem lat hierarchie się zmieniają, zmieniają się też z wiekiem, wiadomo, inne cele ma 12-latek, 20 latek, 30 latek a jeszcze inne 60-latek

A: Co jest potrzebne żeby osiągnąć cel, na który Pan wskazał, szczęśliwa rodzina

B: Mapa na to wskazuje, widzi Pani, to nie jest jeden powód, składa to się z różnych elementów

A: Z jakich, proszę wymienić chociaż 4 takie elementy?

B: Praca, zdrowie, możliwość samorealizacji i kształcenia się, no i pozostałe, sedno sprawy jest w środku tej mapy

zdrowie

A: Przyglądnijmy się teraz celowi, który był mniej ważny teraz jest bardziej ważny. Dlaczego?

B: No zdrowie, to już samo przez się wynika, ileś lat wstecz, różne wypadki, zajęcia powodują, że stają się ważne, z biegiem lat inne priorytety są, ze względu na wiek inaczej się patrzy

A: Osoba zdrowa to jaka?

B: No zdrowa fizycznie, nic jej nie boli, nie dolega

Tak samo praca nie była aż tak ważna, bo można ją było bez problemu dostać, gdzieś się zatrudnić, teraz to inaczej wygląda, trudniej jest. Tu jest zależność pomiędzy wiedzą i kwalifikacjami, samorealizacją a pracą. To, że się ma kwalifikacje to też oznacza, że w większym stopniu dostanie się to co się lubi

CEL 3

posiadanie władzy

A: A jeśli chodzi o posiadanie władzy?

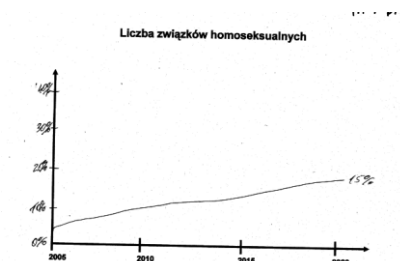
B: No tak, kiedyś na to inaczej się patrzyło

A: Jak?

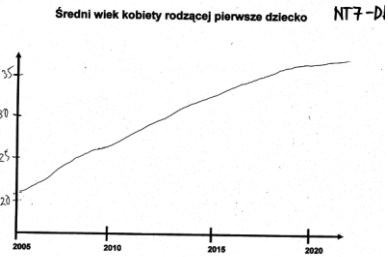
B: Dążenie do celu i jego realizowanie, każdy dążył i chciał się realizować, teraz mam większe możliwości zarządzania. Ale nie mam tego w domu (śmieje się), żona i dzieciaki mną rządzą, to żona mnie na ten wywiad umówiła.

TRENDY

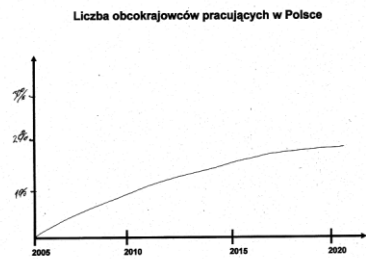
Liczba związków homoseksualnych



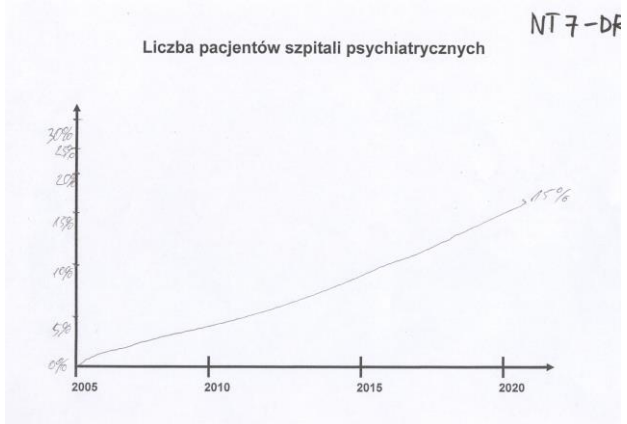
Sredni wiek kobiety rodzacej pierwsze dziecko



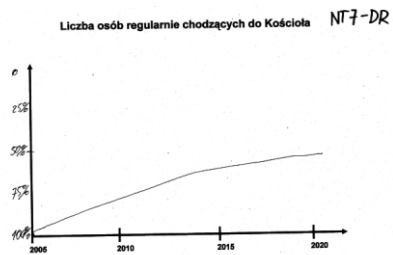
Liczba obcokrajowcow pracujacych z Polsce



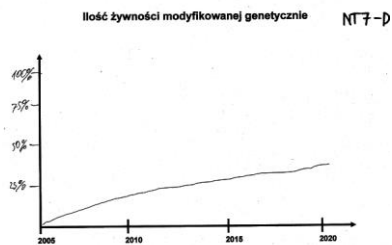
Liczba pacjentow szpitali psychiatrycznych

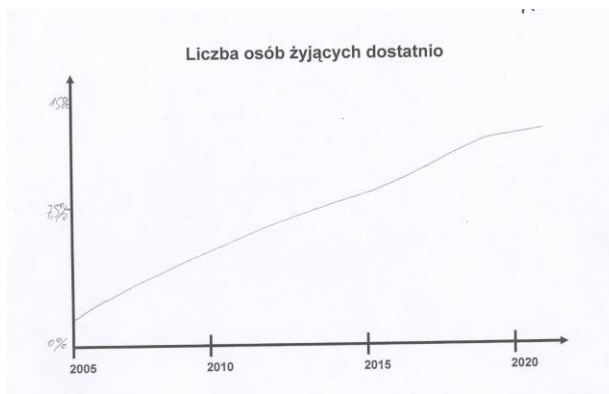


Liczba osob regularnie chodzacych do Kosciola



Ilosc zywnosci modyfikowanej genetycznie





Liczba osob zyjacych dostatnio

A: Proszę przyglądnąć się trendom, dotyczą różnych kwestii. Jakie zmiany mogą nastąpić i dlaczego na przestrzeni kilkudziesięciu lat, 15 lat? Liczba osób chodzących regularnie do Kościoła? Dlaczego będzie spadała?

B: Polacy to katolicy, i to ortodoksyjni, przynajmniej częściowo.

Ale pewne rzeczy są niereformowalne, dużo ludzi deklaruje a nie chodzi, skostniałe struktury nieprzystosowane do nowych warunków. Doświadczamy skutków całego dobrodziejstwa zachodu dobrymi i złymi przykładami.....

A: A to jest dobra /zła tendencja

B: Trudno to ocenić, są Polacy ortodoksyjni, różnie rozumiana jest ta ortodoksyjność, często jedno z drugim nie współgra, robią jedno a diabła za kołnierzem noszą

A: Instytucja może wpływać na to jak wierzymy

B. Tak, mogą odstraszać, ale też przyciągać ludzi. W naszym kraju nas częściej odstrasza.

A: A jak to jest w N.T. jak Pan obserwuje

B: Małe miasto, wahnięcia są mniejsze niż w dużych miastach, ludzie bardziej i częściej chodzą.....

A: Dlaczego chodzą

B: Bo babcia i dziadek chodzili, tata, mama i oni też, teraz ja chodzę. To kwestia przyzwyczajenia, tradycja, rutyna

A: Wspominał Pan wcześniej, to jest trend ogólnoswiatowy

B: Przejmujemy całe dobrodziejstwo, idzie dobre i złe zarazem

A: Jak Pan myśli jak to można zmienić

B: Były pojednania, jak Papież zmarł, ale to jest chwila, a żeby kogoś do czegoś przekonać to nie mogą być emocje, nie można całe życie tłumaczyć, że białe to białe i czarne to czarne.

Sołtys i policjant czy posterunkowy to byli Panami na wsi, teraz to się zmieniło, wiąże się to z wykształceniem ludzi, jest coraz więcej wykształconych ludzi, z Profesorskim wykształceniem też.

To wszystko to paranoja polskiego systemu, paradoksu, nie ma tu, co się zastanawiać, bo nas głowa rozboli.

A: Ilość żywności zmodyfikowanej genetycznie

B: Obserwuje się coraz większą ilość ziemi, postęp w rolnictwie też to powoduje, tak jak w komputerach, co pół roku coś trzeba modyfikować, co napędza koniunkturę.

Wiadomo, że rolnictwo też nie jest oderwane od rzeczywistości, gdzieś tam z boku sobie zamknięte, tylko siedzi też w całym tyglu i kręci się. Coraz więcej ludzi, trzeba też żywność produkować, obniżyć koszty, modyfikacja genetyczna to też przemysł. Ludzie nad tym pracują, jak zrobić większa, lepszą, więcej, może nie aż tak szybko, ale na pewno wcześniej czy później wejdzie modyfikowana żywność pełną parą do nas.

To taki trend ogólnoświatowy. Wszystko jest przechowywane jak w domowych warunkach, przez miesiąc można trzymać i nic się nie stanie. Mleko wystawione na maślaną jutro jest do wyrzucenia.

Wrócił ponownie do mapy i ponownie ją podzielił

Mapę podzielił ponownie na te osiągalne, istotne, ważne, możliwe:

Poszerzanie wiedzy i kwalifikacji

Bycie kochanym przez innych

Posiadanie szczęśliwej rodziny

Posiadanie pracy

Bycie zdrowym

Możliwość samorealizowania się,

Bycie użytecznym dla innych

Podróżowanie

Spokojne życie

Możliwe nadal, niewykluczone, ale nie aż tak ważne

Zaangażowanie w sprawy miejscowości

Bycie szanowanym przez innych

Posiadanie władzy

Bogacenie się

METRYCZKA

licencjat,

██████████ (ważne!!! Bo bardzo zdawkowo, lakonicznie i ogólnikowo się wypowiadał, cały czas kontrolował dyktafon)

żona wychowuje dzieci,

5 osób w gospodarstwie domowym

dochód netto na osobę od 401 do 800zł.

Wywiad- mapa- II etap- brak